

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/104431,Frauen-Konzentrationslager-Ravensbrck-Pieklo-na-ziemi.html>



Budynek krematorium w KL Ravensbrück (fot. z zasobu IPN)

ARTYKUŁ

Frauen Konzentrationslager Ravensbrück. Piekło na ziemi

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: EWA WÓJCICKA 29.11.2023

Pod koniec 1938 r. Heinrich Himmler wydał rozkaz budowy Frauen Konzentrationslager Ravensbrück. Nowy obóz miał znajdować się kilkadziesiąt kilometrów od Berlina, nad jeziorem Schwedt, w pobliżu miasta Fürstenberg.

Niestety nie zachowały się dokumenty poświadczające dokładną datę tej decyzji. Wskazuje się na listopad lub grudzień 1938 r.

Obozem początkowo kierował Otto Max Koegel, a od sierpnia 1942 r. do kwietnia 1945 r. – Fritz Suhren. Funkcję głównych dozorczyń (*Oberaufseherin*) sprawowały kolejno: Johanna Langefeld, Maria Mandl, Anna Klein-Plaubel, Luise Brunner.



Strażniczka w KL Ravensbrück oraz kierowniczką obozu kobiecego w KL Auschwitz II Birkenau Maria Mandl vel Mandel podczas składania zeznań w czasie procesu byłych członków załogi obozu KL Auschwitz-Birkenau przed Najwyższym Trybunałem Narodowym w Krakowie w 1947 r. (fot. z zasobu IPN)

Krwawa rana Europy

W styczniu 1939 r. kilkuset osadzonych z KL Sachsenhausen rozpoczęło budowę obozu. Faktycznie FKL Ravensbrück zaczął funkcjonować kilka miesięcy później, kiedy 15 maja 1939 r. przywieziono z zamku Lichtenburg (od 1937 r. istniał tam Frauenlager) pierwsze 867 więźniarek. Kolejny transport kobiet pochodzących z terenów włączonych do III Rzeszy, m.in. ze Śląska, nastąpił 23 września 1939 r.

Od kwietnia 1940 r. z więzień Generalnego Gubernatorstwa poczęły przybywać liczne transporty Polek. Były to głównie działaczki organizacji konspiracyjnych, a po upadku powstania warszawskiego również kobiety ze zniszczonej stolicy.

Od kwietnia 1940 r. z więzień Generalnego Gubernatorstwa poczęły przybywać liczne transporty Polek. Były to głównie działaczki organizacji konspiracyjnych, a po upadku powstania warszawskiego również kobiety ze zniszczonej stolicy (ok. 12 tysięcy). Szacuje się, że przez obóz przeszło ok. 40 tysięcy Polek. Były wśród nich m.in.: Wanda Półtawska, Maria Hiszpańska-Neumann, Maja Berezowska oraz Karolina Lanckorońska.

W FKL Ravensbrück były również osadzone Rosjanki, Francuzki, Holenderki, Żydówki. Ogólnie obozowe piekło przeszło ok. 130 tysięcy osób różnych narodowości.



Budynek krematorium w KL Ravensbrück (fot. z zasobu IPN)



**Piec krematoryjny znajdujący się
we wnętrzu obozowego
krematorium w KL Ravensbrück
(fot. z zasobu IPN)**



**Kamienny walec drogowy
znajdujący się w muzeum w
byłym obozie w Ravensbrück (fot.
z zasobu IPN)**

Życie wbrew wszystkiemu

Więźniarki wykonywały prace ponad siły, zatrudniano je do drenowania pobliskiego terenu obozowego, budowy dróg, wyrębu lasu, układania chodników. Pracowały także w kompleksie przemysłowym *Industriehof*, w którym znajdowały się szwalnie i tkalnie, oraz w ponad 40 podobozach FKL Ravensbrück, wykonując tam pracę głównie dla przemysłu zbrojeniowego.

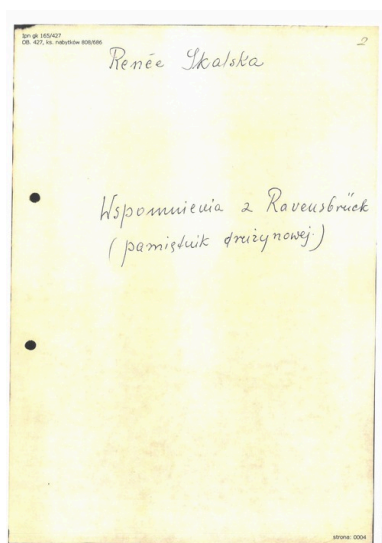
Mimo ciężkich warunków więźniarki zorganizowały tajne nauczanie oraz pogadanki poświęcone historii, literaturze i geografii.

Więźniarki otrzymywały niskie racje żywnościowe: rano kubek czarnej kawy, w południe 3/4 litra zupy z

warzyw, z niewielką ilością mięsa, wieczorem również cienkie zupy lub kartofle.

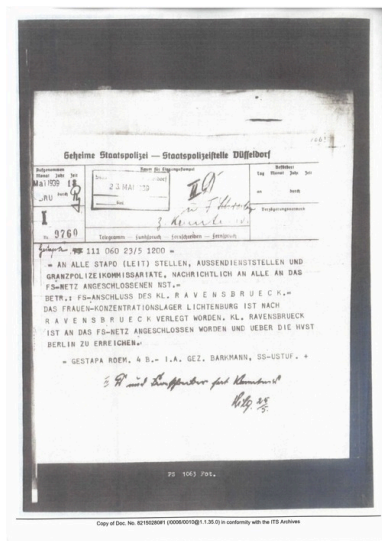
W obozie, w latach 1942-1944, przeprowadzano na osadzonych eksperymenty pseudomedyczne: sprawdzano skuteczność działania sulfonamidów na rany, które wcześniej zostały zainfekowane bakteriami tężca lub zgorzeli gazowej, łamano lub nacinano kości w celu przeczepienia ich z jednej nogi do drugiej, wycinano mięśnie i nerwy dolnych kończyn.

Zespołem lekarzy zajmujących się tym makabrycznym procederem kierował dr Karl Franz Gebhardt. Pierwsze „pseudoperacje” chirurgiczne przeprowadzono 1 sierpnia 1942 r. Ogółem eksperymentom poddano 86 kobiet, głównie Polek – 74, które przybyły do obozu 23 września 1941 r. (tzw. transport warszawsko-lubelski liczący 420 osób).



Fragment z pamiętnika Renée Skalskiej pt. „Wspomnienia z Ravensbrück (pamiętnik drużynowej)”, pochodzący ze znajdującego się w zasobie Archiwum IPN w Warszawie zespołu: Zbiór „Ob” akt obozowych i więziennych, zawierający fragmenty akt niemieckich, wytworzonych przez kancelarie obozów i więzień lub urzędy związane z ich działalnością (z zasobu IPN/akta Głównej Komisji Ścigania Zbrodni

przeciwko Narodowi Polskiemu)



Telegram z maja 1939 r. dotyczący transportu kobiet z Lichtenburga do FKL Ravensbrück (z zasobu IPN. Baza elektroniczna Arolsen Archives)

W miejscu kaźni w wyniku bestialstwa i
niehumanicznych warunków zostało
zamordowanych lub zmarło 92 000 tysięcy
więźniów.

Mimo ciężkich warunków więźniarki
zorganizowały tajne nauczanie oraz
pogadanki poświęcone historii, literaturze i
geografii. Od listopada 1941 r. działała Tajna
Drużyna Harcererek Starszych „Mury” założona
przez Józefę Kantor ps. „Ziuta”,
harcmistrzynię i nauczycielkę, Marię
Rydarowską oraz Zofię Janczy, należących do

więźniarek z tzw. drugiego *Sondertransportu* z Tarnowa, który przybył do obozu 12 września 1941 r. Główne hasło, jakim kierowała się drużyna, brzmiało:

„Trwaj i pomóż przetrwać innym”.

Starano się pomagać innym osadzonym wszelkimi dostępnymi środkami, otaczając opieką tych najbardziej wycieńczonych, w tym m.in. ofiary eksperymentów pseudomedycznych.



Maria Hiszpańska-Neumann,
osadzona w KL Ravensbrück,
numer obozowy 10219 (fot. z
zasobu IPN.Zdjęcie pochodzi z

kolekcji przekazanej przez p.
przez Elżbietę Wilanowską)



**Wanda Wojtasik-Póltawska,
osadzona w KL Ravensbrück,
numer obozowy 7709 (fot. z
zasobu IPN)**

* * *

Na początku 1945 r. władze Szwecji zwróciły się do III Rzeszy, aby uwolniła z obozów koncentracyjnych obywateli skandynawskich. Mimo że dla Niemców wojna była już faktycznie przegrana, prośbę odrzucono. Dopiero po żmudnych rozmowach, w których uczestniczył wiceprzewodniczący Szwedzkiego Czerwonego Krzyża, hrabia Folke Bernadotte, ustąpiono. Na skutek akcji ewakuacyjnej (często określanej też jako „Białe autobusy”), w okresie od 5 do 26 kwietnia 1945 r., obóz opuściło kilka tysięcy więźniarek FKL Ravensbrück, w tym ok. 5200 Polek, które przewieziono do Szwecji. Niestety, ok. 60 tysięcy pozostałych w obozie zostało objętych planem ewakuacyjnym. 28 kwietnia 1945 r. więźniarki, w obstawie SS-manów, bez wody i żywności, poganiane, rozpoczęły pieszą ewakuację. Wiele kobiet zmarło w czasie tzw. „marszów śmierci” z wycieńczenia. Kiedy 30 kwietnia 1945 r. obóz wyzwolono, w FKL Ravensbrück było ok. 3500 chorych więźniarek, skrajnie wykończonych głodem i pracą ponad siły.

Należy nadmienić, że w kwietniu 1941 r. powstał obóz męski, który w szczytowym okresie liczył ok. 20 tysięcy więźniów. Od czerwca 1942 r. do stycznia 1945 r. funkcjonował również *Jugendschutzlager Uckermark* -

podobóz dla młodzieży, znajdujący się w odległości 3 km od Ravensbrück. Przebywało tam ok. 1180 młodych kobiet.

W miejscu kaźni w wyniku bestialstwa i nieludzkich warunków zostało zamordowanych lub zmarło 92 000 tysięcy więźniów. We wrześniu 1959 r. powstało tam Narodowe Miejsce Pamięci Ravensbrück (ob. Miejsce Pamięci i Przestrogi Ravensbrück).

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

COFNIJ SIĘ